

Krzysztof Kowalski

MIĘDZY NARODOWĄ HISTORIĄ A DZIEDZICTWEM EUROPEJSKIM. KILKA UWAG O STOCZNI GDAŃSKIEJ POSIADAJĄCEJ ZNAK DZIEDZICTWA EUROPEJSKIEGO¹

SŁOWA KLUCZE: dziedzictwo, europeizacja, reprezentacja przeszłości, rozszerzenie UE

KEY WORDS: heritage, Europeanization, representation of the past, EU enlargement

Abstract

BETWEEN NATIONAL HISTORY AND EUROPEAN HERITAGE. SOME REFLECTIONS ON THE GDAŃSK SHIPYARDS AND THE EUROPEAN HERITAGE LABEL

In the context of increasing interest in a common European heritage or European *lieux de mémoire*, this paper presents some reflections on the Europeanization of national *lieux de mémoire*, as exemplified by the Gdańsk Shipyards and the „European Heritage Label” initiative.

Furthermore, the article investigates the process of institutional invention of European heritage in the context of the gradual expansion of the European Union and a strong need to forge a new representation of the past on the Old Continent. The paper also refers to the concept of heritage, its political use and perspectives in which the concept of a political myth/mythology is applicable.

Upadek bloku wschodniego i stopniowe rozszerzenie Unii Europejskiej powodują, że na Starym Kontynencie daje się odczuć silna potrzeba nowej reprezentacji przeszłości, która z jednej strony uwzględniałaby heterogeniczny, wielonarodowy i kosmopolityczny dorobek Europy, ale która – z drugiej strony – podejmowałaby próbę uchwycenia jej wspólnego i nieredukowalnego elementu. W tej roli pojęcie dziedzictwa spełnia

¹ Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2013/08/M/H56/00041.

się znakomicie. Odwołując się do narodowych historii, pamięci i *lieux de mémoire*, dziedzictwo staje się nowym narzędziem opisu wspólnej, europejskiej przeszłości.

Inicjatywy dotyczące wykorzystania pojęcia dziedzictwa na poziomie Unii Europejskiej wskazują na jego potencjał w budowaniu/wzmacnianiu europejskiej, ponadnarodowej wspólnoty. Można stwierdzić, że za odzyskaniem historii przez narody Europy Środkowej w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku, dziś – na początku XXI wieku – postępuje odczarowanie przeszłości i *lieux de mémoire*, tyle że rozkłada ono akcenty interpretacyjne *à l'euro péenne*. To proces przebiegający w europejskich ramach odniesienia.

Zainicjowany w roku 2007 międzyrządowy projekt Znak Dziedzictwa Europejskiego w 2011 roku zyskał rangę przedsięwzięcia Unii Europejskiej. Tym samym powstała zinstytucjonalizowana relacja między przeszłością do tej pory interpretowaną i odczuwaną w narodowych realiach a ponadnarodową instytucją, która czuje się spadkobierczynią przeszłości w określonym kształcie. To odpowiedź na współcześnie odczuwaną potrzebę dawności, ale w nowych, ogólnoeuropejskich ramach odniesienia, które wprowadzając zinstytucjonalizowaną unijną aksjologię, wyraźnie wykraczają poza lokalny, regionalny i – oczywiście – narodowy kontekst. Dynamika tego procesu jest zastanawiająca, gdyż często prowadzi do konsensusu na poziomie europejskim w kwestiach wywołujących poważne spory i sprzeczne interpretacje na poziomie narodowym.

Dziedzictwo europejskie, którego zinstytucjonalizowanym przykładem jest inicjatywa Znak Dziedzictwa Europejskiego, to kulturowy odpowiednik kosmopolitycznego projektu Europy. Jest tym bardziej interesujące, że w obliczu słabnących wielkich narracji historycznych aluzyjnie z nich korzysta, ale pod względem niefabularnej formy jest od nich odległe. Siłę i przewagę nad dotychczasowymi narzędziami społecznego przeżywania przeszłości zyskuje, gdy uwzględni się fakt, że pozwala panować nad przeszłością i tak ją kształtować, by optymalnie ulegała wymogom teraźniejszości. Dziedzictwo europejskie to przeszłość Europy *à la carte*. Tym samym refleksja nad takim *lieu*, jak Stocznia Gdańska², pozwala dostrzec subtelny dynamikę przemiany, która z narodowego *sacrum* czyni obiekt o wyraźnie ponadlokalnym i ponadnarodowym charakterze, wpisując go w nową – bo europejską – perspektywę.

Debata wokół dziedzictwa europejskiego dotyczy więc zasobów przeszłości i takiego ich wyboru oraz wykorzystania, które są funkcją aktualnych wyzwań, przed jakimi staje Europa. Narodowa substancja przeszłości jest więc zaangażowana w projekt polityczny. To powód – zresztą – dla którego kulturowe dziedzictwo Europy nie może być oddzielone od dziedzictwa politycznego. Jak pisał Delanty, zamknięte w dziedzictwie europejskim różne pamięci pozwalają konkretnym wspólnotom interpretować historię i określać ich relację do niej³.

² Na międzyrządowej liście Znak Dziedzictwa Europejskiego znajdują się cztery polskie obiekty: Stocznia Gdańska, Królewska Katedra na Wawelu pw. św. Stanisława BM i św. Wacława, Wzgórze Lecha w Gnieźnie, a także Miasto Lublin jako symbol europejskich idei integracyjnych, ponadnarodowego dziedzictwa demokracji i tolerancji oraz dialogu kultur między Wschodem a Zachodem.

³ G. Delanty, *The European Heritage from a Critical Cosmopolitan Perspective*, „LSE Europe in Question. Discussion Paper Series” 2010, nr 19 (luty).

Pytać można zasadnie, czy przypadek Stoczni Gdańskiej nie wskazuje na swoisty paradoks, wyrażający się napięciem między narodową interpretacją i aksjologią a ich europejskim, zinstytucjonalizowanym odpowiednikiem. Gdyby założyć, że jest to hipoteza trafna, to dziedzictwo europejskie – jak pisze Delanty – nie byłoby sumą dziedzictw, pamięci lub historii skonstruowanych i przeżywanych w ramach różnych wspólnot narodowych zamieszkujących Stary Kontynent⁴. To pojęcie, które do nich się odnosi, ale jest ich redefinicją, nową, europejską semiotyzacją przeszłości.

Skąd i dlaczego dziedzictwo?

Towarzyszące postępującemu rozszerzeniu Unii Europejskiej przesunięcie akcentów interpretacyjnych z poziomu narodowego na poziom europejski zbiega się na początku XXI wieku z wyraźnym zainteresowaniem pojęciem dziedzictwa, które zaczyna odgrywać coraz istotniejszą rolę w procesie europeizacji przeszłości. Dziedzictwo, należąc do języka nauki i codziennego sposobu interpretacji przeszłości, wyraźnie wykracza poza te obszary, co czyni z zadziwiającą łatwością, nawiązując relację z polityką, w tym również z jej unijnym odpowiednikiem.

Wskazując przyczyny intrygującego zainteresowania pojęciem dziedzictwa w kontekście europejskim i unijnym, należy zauważyć, że jest ono narzędziem reinterpretacji przeszłości, które z łatwością wiąże wyobraźnię i wizualizację z pamięcią społeczną, wartościami oraz ideologią. W tej perspektywie trafne jest określenie pochodzące od Nicolasa Hadjinicolaou, który twierdzi, że stanowi ono rodzaj *visual ideology*⁵. Podobnie uważa Valdimar Hafstein, gdy pisze, że jest ono *ideological process*⁶. Jednak nie jest dziedzictwo wyłącznie *project of ideology*⁷, ale również – co podkreśla Markus Tauschek – *project of bureaucracies*⁸. To subtelne przesunięcie akcentu z procesu i produktu na tych, którzy je wytwarzają, pozwala uchwycić instytucjonalną władzę nad przeszłością, na którą zwraca uwagę Dorothy Noyes⁹. W tym rozumieniu dziedzictwo finezyjnie łączy politycznie zakorzoną aksjologię z biurokratycznymi procedurami jego wytwarzania, klasyfikacji, konserwacji, ochro-

⁴ G. Delanty, *The European Heritage...*

⁵ N. Hadjinicolaou, *Art History and Class Struggle*, London 1978, s. 95.

⁶ V. Hafstein, *Claiming Culture: Intangible Heritage Inc., Folklore©, Traditional Knowledge* [in:] D. Hemme, M. Tauschek, R. Bendix (eds.), *Prädikat HERITAGE. Wertschöpfungen aus kulturellen Ressourcen*, s. 76 (cały tekst 75–100), Berlin 2007.

⁷ K. Kuutma, *The Politics of Contested Representation: UNESCO and the Masterpieces of Intangible Cultural Heritage* [in:] D. Hemme, M. Tauschek, R. Bendix (eds.), *Prädikat HERITAGE...*, s. 178 (cały tekst 177–195).

⁸ M. Tauschek, *The Bureaucratic Texture of National Patrimonial Policies* [in:] R.F. Bendix, A. Eggert, A. Peselmann (eds.), *Heritage Regimes and the State*, Göttingen (Göttingen Studies in Cultural Property, vol. 6) 2012, s. 165 (cały artykuł 165–212).

⁹ D. Noyes, *The Judgement of Solomon: Global Protections for Tradition and the Problem of Community Ownership*, „Cultural Analysis” 2006, nr 5, s. 27–56.

ny i nierzadko instrumentalizacji oraz banalizacji¹⁰. Można powiedzieć, że dziedzictwo jest wyrazem władzy żywych nad umarłymi. Nigdy odwrotnie. Dziedzictwo to interpretacja i reprezentacja przeszłości budowana na podstawie współczesnej aksjologii, odwołującej się do różnych współczesnych celów – politycznych, gospodarczych, społecznych i kulturowych. Pod tym względem przypadek unijnych inicjatyw i odpowiedzi państw członkowskich jest symptomatyczny.

Nad instytucjonalnym, politycznym i biurokratycznym zakorzenieniem dziedzictwa zastanawia się Gregory Ashworth, pisząc, że powstanie głównych instytucji dziedzictwa „zbiegło się w czasie z pojawieniem się nacjonalizmu, dążącego do stworzenia i wytyczenia granic mitycznych podmiotu, jakim jest ‘naród’”, i dalej twierdził, że dziedzictwo jest wykorzystywane

[...] do wielu celów politycznych i społecznych, między innymi do legitymizowania idei politycznych, stanowienia prawa o różnym zasięgu terytorialnym, włączania lub wyłączenia grup społecznych lub kulturowych albo wspomagania, identyfikacji i dobrobytu grup lub osób. Można nawet twierdzić, że dziedzictwo, ponieważ jest wytworem współczesności uformowanym wedle potrzeb dzisiejszych czasów, jest z definicji przydatne we współczesnych społeczeństwach¹¹.

To ujęcie zarówno pokazuje możliwą instrumentalizację interpretacji przeszłości, jak i konieczność jej dyskursywnego skonstruowania, co na poziomie rygorów wytwarzania, procedur i aktorów jest wyraźne w przypadku unijnych inicjatyw.

Dyskursywna perspektywa refleksji nad Znakiem Dziedzictwa Europejskiego pozwala uchwycić jego specyfikę. Otóż, jak twierdzi Laurajane Smith, nie ma czegoś takiego jak dziedzictwo. Tymczasem istnieje dyskurs, który ustanawia je i powołuje do życia. Ma imperatywny charakter i uniemożliwia sprzeciw, określa sposób, w jaki myślimy, mówimy i piszemy o dziedzictwie¹². Autorka twierdzi, że to proces, który identyfikuje, klasyfikuje, legitymizuje i zarządza przeszłością uznaną za dziedzictwo. Ze swej natury jest on polityczny, bo wiązany z władzą, częściowy, gdyż oparty na wyborze, i podważany, bo wzbudzający sprzeciw oraz kontrowersje. Dyskursywny charakter dziedzictwa podkreśla również Bella Dicks, która pisze, że dziedzictwo jest

[...] dyskursem ogarniającym wysoko cenione fakty kulturowe, które mają zdolność do tego, by wzbudzić i wzmocnić poczucie tożsamości i przynależności do pewnego miejsca, czasu, wspólnoty. Praktyki kulturowe i szeroko rozumiane manifestacje (wystawy muzealne, kolekcje, dokumentacja dotycząca kultury materialnej, szlaki, wszelkie wydarzenia, publiczne odniesienia do przeszłości) są strategiami, które mają uczynić ludzi bardziej świadomymi i dostarczyć im wiedzy na temat ich wspólnej przeszłości¹³.

¹⁰ D. Brett, *The Construction of Heritage*, Cork 1996.

¹¹ G.J. Ashworth, *Sfragmentaryzowane dziedzictwo: sfragmentaryzowany instrument sfragmentaryzowanej polityki* [w:] J. Purchla (red.), *Dziedzictwo kulturowe w XXI wieku. Szanse i wyzwania*, Kraków 2007, s. 29 i s. 30. Patrz również: B. Graham, G.J. Ashworth, J.E. Tunbridge, *A geography of heritage: power, culture and economy*, London–New York 2000.

¹² L. Smith, *Uses of Heritage*, London 2006, s. 11.

¹³ B. Dicks, *Culture on Display: the production of contemporary visibility*, Buckingham 2003; omówienie teorii przywołane za: M. Anico, *Representing identities at local municipal museums:*

W konsekwencji tych działań można doświadczyć przeszłości i przypisanych jej wartości, gdyż w formie dziedzictwa stają się widzialne, zrozumiałe i można je nawet zwiedzać. By przywołać przykład Znak Dziedzictwa Europejskiego, można powiedzieć, że analogiczny cel stawiają europejskie instancje przed tą inicjatywą, która akcentuje kwestie zarówno edukacyjne, jak i turystyczne. Innymi słowy, celem tej inicjatywy jest uczynienie Europejczyków bardziej świadomymi ich/naszej wspólnej przeszłości.

Dyskursywna perspektywa refleksji nad Znakiem Dziedzictwa Europejskiego wskazuje na jego głęboko intencjonalny, selektywny i historycznie kontekstualny charakter. Jego ostateczny kształt jest rezultatem zarówno procedur i rygorów wytwarzania, jak i zaangażowania aktorów społecznych oraz instytucji, które albo go wytwarzają, albo z niego korzystają. To najnowsza odsłona symbolicznej przemocy, jakiej poddawana jest przeszłość i jej pozostałości oraz – czego nie należy bagatelizować – istniejące tradycje, historie, pamięci. To powód – jak sądzę – wyjątkowego zainteresowania pojęciem dziedzictwa zarówno na poziomie europejskim, jak i narodowym oraz lokalnym.

Znak Dziedzictwa Europejskiego¹⁴

Pierwsze inicjatywy Znak Dziedzictwa Europejskiego, nad którymi pracowano w Paryżu w roku 2005, dotyczyły dóbr kultury, zabytków, krajobrazów naturalnych i miejskich, *lieux de mémoire* oraz świadectw europejskiej historii¹⁵. Prace w tym zakresie trwały również w 2006 roku w Bonn i Grenadzie, gdzie pierwsze formalne deklaracje złożyli przedstawiciele Francji, Węgier i Hiszpanii¹⁶. Nad procedurami pracowano także w Paryżu (10 lipca 2006) na spotkaniu reprezentantów 20 państw członkowskich UE i Komisji Europejskiej. W podobnym gronie kontynuowano je

Cultural forums or identity bunkers? [w:] M. Anico, E. Peralta (red.), *Heritage and identity: engagement and demission in the contemporary world*, London–New York 2009, s. 63.

¹⁴ W tej części artykułu wykorzystuję fragmenty mojego tekstu *Aneks. Znak Dziedzictwa Europejskiego* zamieszczonego [w:] K. Kowalski, *O istocie dziedzictwa europejskiego – rozważania*, Kraków 2013, s. 177–183.

¹⁵ Główne wydarzenia paryskiego spotkania odbyły się w *Comédie-Française*. Dokładny program i program obrad wraz z ich skrótową zawartością znajduje się na stronie: http://www.culture.gouv.fr/culture/actualites/dossiers-presse/europe-culture/DP_europe.pdf [odczyt: 15.12.2012]. Spotkanie skończyło się podpisaniem *Deklaracji na rzecz Europejskiej Karty Kultury*, której pełny tekst w języku polskim znajduje się na <http://www.culture.gouv.fr/culture/actualites/index-rec12.html> [odczyt: 15.12.2012].

¹⁶ Pierwsze podpisy pod międzyrządową deklaracją dotyczącą prac nad powołaniem Znak Dziedzictwa Europejskiego złożyli Renaud Donnedieu de Vabres (minister kultury i komunikacji Francji), András Bozóki (minister dziedzictwa narodowego Węgier) i Carmen Calvo (minister kultury Hiszpanii). Ponadto w hiszpańskiej konferencji wzięli udział przedstawiciele 32 krajów, Komisji Europejskiej, Rady Europy i UNESCO. Patrz: tekst dostępny na: <http://www.culturecommunication.gouv.fr/var/culture/storage/mag-culture/138.pdf> [odczyt: 1.11.2012].

w Atenach (6 października 2006)¹⁷. Tam też pojawiła się pierwsza lista obiektów, które miały szansę stać się emblematyczne dla Europy. Na jej szczycie znajdował się ateński Akropol.

Kluczowe dla Znak Dziedzictwa Europejskiego było spotkanie w Madrycie (25 stycznia 2007), na którym przedstawiciele 17 państw członkowskich i Komisji Europejskiej uzgodnili kryteria wyboru obiektów oraz podjęli decyzje dotyczące kwestii technicznych, logistycznych i komunikacyjnych, jakie – jak sądzono – napotka w fazie realizacji ten projekt. Znak miał dopełniać europejskie szlaki dziedzictwa kulturowego Rady Europy i równocześnie dystansować się (!) wobec listy światowego dziedzictwa UNESCO, której obiekty reprezentują wartości uniwersalne, a nie europejskie¹⁸.

Podpisany w Madrycie dokument określał warunki, jakim musiały sprostać obiekty, by mogły znaleźć się na emblematycznej liście Europy¹⁹. Po pierwsze, zakładano, że będą to miejsca kulturowo i historycznie ważne dla państw członkowskich. Po drugie, intencją autorów było klasyfikowanie dzieł architektonicznych oraz przedmiotów, których wartość określana byłaby z punktu widzenia historii Starego Kontynentu, jego sztuki oraz nauki. Po trzecie, za godne uwagi uznano szczególne miejsca i pejzaże oraz stanowiska archeologiczne (również te podwodne). Po czwarte, uwzględniono dziedzictwo niematerialne, definiowane – jak stwierdzano – jako symbole, wartości i prądy artystyczne.

W procesie selekcji obiektów zaprojektowanym na konferencji w Madrycie rola państw członkowskich była wyjątkowa.

Rozpoczynając [bowiem] w 2007 roku proces tworzenia listy dziedzictwa europejskiego, opracowano procedurę, która w bardzo ogólny sposób określała zasady nadawania tego wyróżnienia. Zgodnie z jej postanowieniami, najważniejszą rolę w tym procesie odgrywają państwa członkowskie, które dokonują identyfikacji obiektów spełniających uzgodnione kryteria. Każde państwo biorące udział w programie przyjmuje własny mechanizm wyboru obiektów zlokalizowanych na jego terytorium²⁰.

Innymi słowy, procedura klasyfikacji zakładała inicjatywę państw członkowskich, które posiadały prawo zgłaszania kandydujących obiektów. To one – państwa członkowskie – decydowały, jakie obiekty zgłaszać i jakich argumentów używać

¹⁷ Przedstawiciele 19 państw i Komisji Europejskiej. Na podstawie chronologii opracowanej przez francuskie Ministerstwo Kultury, dostępnej (1 listopada 2012) na http://www.culture.gouv.fr/culture/politique-culturelle/patrimoine_europeen/labeleuropeen.pdf [odczyt: 1.11.2012].

¹⁸ Artykuł 1. wyraźnie ujmuje kwestie dziedzictwa europejskiego nie tyle w perspektywie konserwacji, ile roli, jaką to dziedzictwo odegrać może w procesie integracji europejskiej. Patrz również: *Règles de procédure*, art. 1 (tekst bez numeracji stron) na http://www.culture.gouv.fr/culture/politique-culturelle/patrimoine_europeen/labeleuropeen.pdf [odczyt: 15.12.2012].

¹⁹ Zasady proceduralne dotyczące Znak Dziedzictwa Europejskiego jako przedsięwzięcia międzyrządowego są dostępne w dokumentach pokonferencyjnych; patrz *Règles de procédure*, art. 1 i art. 2 oraz *Critères d'attribution* (tekst bez numeracji stron) na http://www.culture.gouv.fr/culture/politique-culturelle/patrimoine_europeen/labeleuropeen.pdf [odczyt: 15.12.2012].

²⁰ A. Suchorzewska, *Znak dziedzictwa europejskiego szansą na poznanie historii wspólnej Europy* [w:] T. Grodecka, J. Sobczak (red.), *Prawna ochrona zabytków*, Toruń 2010, s. 293 (cały artykuł 292–303).

w procesie selekcji. Tym samym u podstaw ostatecznej listy tkwiły narodowe interpretacje przeszłości, a wybór podyktowany był partykularną wizją tego, co z narodowego dorobku powinno zostać uznane za europejskie dziedzictwo. W ten sposób na poziomie narodowym zagwarantowano instytucjonalną kontrolę nad interpretacją przeszłości, której ślady miały wyróżniać się europejskim znakiem. I tak, państwa członkowskie miały nie tylko czynne prawo zgłaszania, ale również bierne prawo przemilczania pewnych obiektów, faktów, czy też ich interpretacji. W ten sposób lista jest interesująca z dwóch powodów. Po pierwsze, dokonany wybór wiele mówi o Europie. Po drugie – jednak – wypracowanej liście towarzyszy jej niesformalizowany rewers. To lista „wielkich nieobecnych”, którą znacznie trudniej analizować, choć – przyznam – wydaje się ona równie frapująca co pierwsza. To lista europejskich *lieux d'oublie* (miejsca zapomnienia), *lieux de immémoire* (miejsca niepamięci) i często – zresztą – *lieux de drame européen* (miejsca dramatu europejskiego).

Obchody pięćdziesiątej rocznicy podpisania traktów rzymskich (25 marca 2007) były okazją dla wielu państw, by oficjalnie zainaugurować Znak Dziedzictwa Europejskiego i umieścić go na wybranych oraz zaakceptowanych obiektach. I tak, 19 marca 2007 roku znak otrzymało opactwo Cluny, letnia rezydencja Roberta Schumana w Scy-Chazelles oraz Pałac Papieży w Awinionie. Z kolei ateński Akropol uzyskał plakietkę 26 marca 2007 roku. Jak można przeczytać w materiałach Ministerstwa Kultury Francji, był to hołd złożony miejscu, w którym narodziła się europejska demokracja.

Na międzyrządowej liście umieszczono 68 obiektów, które zgłosiły: Belgia, Bułgaria, Cypr, Francja, Grecja, Hiszpania, Litwa, Łotwa, Malta, Niemcy, Polska, Portugalia, Republika Czeska, Rumunia, Słowacja, Słowenia, Szwajcaria, Węgry, Włochy²¹.

Ostatecznie 16 listopada 2011 roku Parlament Europejski i Rada Unii Europejskiej przejęły inicjatywę międzyrządową i nadały jej unijną rangę²². W decyzji na-

²¹ Ph. Belaval, B. Favel, F. Quemarec (red.), *Label Patrimoine européen. Sites / European Heritage Label. Sites*, Paris 2011. Publikacja dostępna na http://www.culture.gouv.fr/culture/politique-culturelle/patrimoine_europeen/patrimoine_europe.pdf. Zawiera listę i opis wszystkich obiektów posiadających znak dziedzictwa europejskiego w jego międzyrządowym kształcie. Analogiczny opis obiektów znajduje się na stronie hiszpańskiego Ministerstwa Edukacji, Kultury i Sportu: <http://www.mcu.es/patrimonio/MC/PatrimonioEur/Historico/RedSitios.html> [odczyt: 1.11.2012].

²² Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1194/2011/UE z dnia 16 listopada 2011 r. ustanawiająca działanie Unii Europejskiej na rzecz Znak Dziedzictwa Europejskiego, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, 22 listopada 2012, s. L 303/1 – L 303/9. O procesie dochodzenia do ostatecznej formy inicjatywy Znak Dziedzictwa Europejskiego czytaj: Rezolucje Parlamentu Europejskiego dotyczące inicjatywy „znaku dziedzictwa europejskiego”: Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 29 listopada 2007 r. w sprawie odnowionej polityki turystycznej UE: Ku silniejszemu partnerstwu na rzecz turystyki europejskiej 2006/2129(INI), Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, 20.11.2008, C 297 E/184 do C 297 E/193; Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 10 kwietnia 2008 r. w sprawie europejskiej agendy kultury w dobie globalizacji, 2007/2211(INI), C 247 E/32 do C 247 E/41. Ponadto patrz: Konkluzje Rady dotyczące stworzenia przez Unię Europejską „znaku dziedzictwa europejskiego”, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, 13.12.2008, C 319/11 – C 319/12. Również: Wniosek Komisji Europejskiej, Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiająca działanie Unii Europejskiej na rzecz Znak Dziedzictwa Europejskiego, 9 marca 2010 r., KOM(2010) 76 wersja ostateczna, 2010/0044 (COD).

wiązywały do artykułu 16 (punkt 1) Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, który w punkcie 1 stwierdza, że

Unia przyczynia się do rozkwitu kultur Państw Członkowskich, w poszanowaniu ich różnorodności narodowej i regionalnej, równocześnie podkreślając znaczenie wspólnego dziedzictwa kulturowego²³.

Formułując zasady selekcji, Parlament Europejski zauważył, że o patrymonialne wyróżnienie ubiegać się mogą

[...] „obiekty” [które] oznaczają zabytki, miejsca naturalne, obiekty podwodne, archeologiczne, przemysłowe lub miejskie, krajobrazy kulturowe, miejsca pamięci, dobra i obiekty kultury i dziedzictwo niematerialne związane z danym miejscem, w tym dziedzictwo współczesne²⁴.

Tym samym uwzględniono takie obiekty, które są patrymonializowane zgodnie z najnowszymi trendami widocznymi w sposobach definiowania dziedzictwa, w którego obszar włączane są obiekty zarówno niematerialne, jak i te współczesne²⁵.

Na poziomie celów Parlament zakładał „podkreślenie symbolicznej wartości obiektów, które odegrały znaczącą rolę w historii i kulturze Europy lub budowaniu Unii, i [uwzględnił] nadanie im [certyfikowanym obiektom właśnie] odpowiedniej rangi”²⁶. Z decyzji wynika ponadto, że znak ma przyczynić się do poprawy

[...] rozumienia przez obywateli europejskich historii Europy i procesu budowania Unii, a także ich wspólnego, a jednocześnie różnorodnego dziedzictwa kulturowego, szczególnie w powiązaniu z wartościami demokratycznymi i prawami człowieka, które leżą u podstaw integracji europejskiej²⁷.

Tym samym, lista certyfikowanych znakiem obiektów jest wyrazem nowego spojrzenia na przeszłość, które od dotychczasowego różni się świeżym rozłożeniem akcentów między tym, co jest definiowane jako lokalne, regionalne, narodowe, a tym, co wyraża europejskie przesłanie dla przeszłości²⁸.

²³ Wersja skonsolidowana Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, art. 16, pkt 1, Dziennik Urzędowy UE, 30 marca 2010, C83/47 – C83/199.

²⁴ Art. 2, pkt 1, Decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1194/2011/UE z dnia 16 listopada 2011 r. ustanawiającej działanie Unii Europejskiej na rzecz Znak Dziedzictwa Europejskiego. Ponadto, poza pojedynczymi obiektami, państwa członkowskie mają prawo zgłaszania „obektów międzynarodowych” (sieć obiektów tematycznie powiązanych, ale znajdujących się w co najmniej dwóch krajach członkowskich) lub „krajowych obiektów tematycznych” (sieć obiektów tematycznie powiązanych i znajdujących się w jednym kraju członkowskim). Patrz art. 2, pkt 2 i 3 omawianej Decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady.

²⁵ Przykładowo, certyfikowana na poziomie międzyrządowej inicjatywy Stocznia Gdańska i niemiecka sieć obiektów związanych z żelazną kurtyną.

²⁶ Art. 3, pkt 1a i 1b, Decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1194/2011/UE z dnia 16 listopada 2011 r. ustanawiającej działanie Unii Europejskiej na rzecz Znak Dziedzictwa Europejskiego.

²⁷ Tamże.

²⁸ Aspekt dziedzictwa regionalnego jest widoczny również na poziomie celów ogólnych stawianych obiektom umieszczonym na liście, gdyż – zgodnie z wolą Parlamentu Europejskiego – certy-

Znak Dziedzictwa Europejskiego dla Stoczni Gdańskiej

28 stycznia 2009 roku na bramie 2. Stoczni Gdańskiej uroczyste odsłonięto Znak Dziedzictwa Europejskiego²⁹. Dotyczy on trzech różnych obiektów. Pierwszy to sama brama, będąca miejscem, gdzie przemawiał Lech Wałęsa w czasie sierpniowego strajku (1980) i gdzie dziesięć lat wcześniej pierwsi robotnicy zostali zabici przez milicję w grudniu 1970 roku. Znak odnosi się również do sali BHP, która w czasie strajku była siedzibą komitetu strajkowego. To w tym budynku odbywały się negocjacje między stroną robotniczą a rządową i to właśnie tu 31 sierpnia 1980 roku doszło do podpisania Porozumień Gdańskich. Ostatnim obiektem, którego dotyczy znak, jest plac Solidarności z Pomnikiem Poległych Stoczniowców 1970. Nawiązuje również do mordu katyńskiego (1940). Ponadto w pomniku umieszczono urnę z ziemią pochodzącą z rzymskich katakumb. To dar od papieża Jana Pawła II. Na ścianie zamykającej plac znajduje się inskrypcja z 29. Psalmu:

Niech Pan udzieli mocy swojemu ludowi,
niech Pan błogosławi swój lud, darząc go pokojem.

W centralnej części muru umieszczona jest inskrypcja: „Oddali życie, abyś ty mógł żyć godnie” i cytat z homilii papieża Jana Pawła II: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze Ziemi, tej Ziemi!”. Na pomniku przeczytać można cytat z wiersza Czesława Miłosza:

Który skrzywdziłeś człowieka prostego
Śmiechem nad krzywdą jego wybuchając,
[...]
Nie bądź bezpieczny. Poeta pamięta.
Możesz go zabić – narodzi się nowy.
Spisane będą czyny i rozmowy.
[...]³⁰.

fikowanie obiektów ma przełożyć się na „wzmocnienie u obywateli europejskich, w szczególności u młodych ludzi, poczucia przynależności do Unii, opartego na wspólnych wartościach oraz elementach europejskiej historii i dziedzictwa kulturowego, a także na uznaniu walorów różnorodności krajowej i regionalnej” oraz ponadto ma powodować „pogłębienie dialogu międzykulturowego” (art. 2, pkt 1a i 1b, Decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1194/2011/UE z dnia 16 listopada 2011 r. ustanawiającej działanie Unii Europejskiej na rzecz Znak Dziedzictwa Europejskiego). Procedury selekcji, patrz: artykuł 10 Decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1194/2011/UE z dnia 16 listopada 2011 r. ustanawiającej działanie Unii Europejskiej na rzecz Znak Dziedzictwa Europejskiego. Por. *European Heritage Label Guidelines for candidate sites*, rozdział 5.1. *Pre-selection at national level*, s. 9, dostępne na: http://www.mcu.es/patrimonio/docs/MC/PatrimonioEur/Guideline_for_candidate_sites_En.pdf [odczyt: 2.11.2012].

²⁹ Informacje pochodzą z aplikacji Stoczni Gdańskiej, przekazanej przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP europejskiemu panelowi ekspertów pracujących nad listą obiektów oznaczonych Znakiem Dziedzictwa Europejskiego. Źródło: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP.

³⁰ Cz. Miłosz, *Który skrzywdziłeś* [w:] tegoż, *Światło dzienne*, Paryż 1953.

Symbolika Stoczni Gdańskiej jest wyjątkowa:

To właśnie tu w 1980 roku powstał silny ruch społeczny, który dał początek Niezależnemu Samorządnemu Związkowi Zawodowemu „Solidarność”, który po 9 latach pokojowej walki doprowadził do upadku komunizmu w Polsce. Zwycięska idea wolności wyszła poza granice i inne narody Europy Środkowej poszły śladem Polski: Węgry, Czesi, Niemcy z NRD, Rumuni i Bułgarzy. W kolejnych latach ruch wolności objął również narody Związku Radzieckiego. Ostatecznie ZSRR został rozwiązany, co również nastąpiło pokojowo³¹.

Innymi słowy, w ponadnarodowej perspektywie Stocznia Gdańska jest symbolem obalenia jałtańskiego porządku, a jego europejska wartość wynika z roli, jaką to *lieu* pełniło w procesie przemian, które doprowadziły w Polsce do obrad Okrągłego Stołu (6 lutego – 5 kwietnia 1989), wyborów 4 czerwca 1989 roku, upadku Związku Radzieckiego (1991) i ostatecznie do zjednoczenia Europy, podkreślonego wejściem wielu państw Europy Środkowej do Unii Europejskiej (2004).

Stocznia Gdańska oraz kojarzone z nią postaci i wydarzenia, szczególnie te z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku, pełnią szczególną rolę w polskiej pamięci narodowej. To *lieu de mémoire*³² i romantyczny symbol, którego znaczenia nawiązują do narodowego dramatu i krwi, przemocy, poświęcenia i ofiary³³, a nawet – jak chcą tego niektórzy interpretatorzy wydarzeń lat osiemdziesiątych – doszukiwać się w niej można stygmatu zdrady i współpracy z opresyjnymi siłami komunistycznego reżimu w Polsce³⁴. Stocznia jest szczególnie kojarzona z politycznym i społecznym przełomem oraz ze zwycięstwem nad opresyjnym systemem; to wieloaspektowe *lieu national de drame, de victoire et de gloire*. Zachodzi w nim subtelna synergia wymiaru romantycznonarodowego, politycznego i obywatelskiego, który dopełniony jest wyraźnie religijnym, katolickim komponentem. W perspektywie niesionego przez stocznię przesłania i kojarzonych z nią wartości staje ona w rzędzie najważniejszych *lieux nationaux de mémoire* polskiej drogi do wolności. Obok stoczni na tej narodowej liście znajduje się NSZZ „Solidarność”, Lech Wałęsa, Jan Paweł II, Okrągły Stół³⁵.

³¹ Pkt 6. aplikacji Stoczni Gdańskiej. Źródło: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP.

³² Por. M.-C. Lavabre, F. Mayer, A. Marès (red.), *Mémoires du communisme en Europe centrale*, Prague, Cahiers du Centre français de recherches en sciences sociales, nr 26, 2001; A. Marès (red.), *Lieux de mémoire en Europe centrale*, Paris 2009; A. Marès (red.), *Lieux de mémoire en Europe médiane*, Paris 1999; Ch. Delsol, M. Masłowski, J. Nowicki (red.), *Mythes et symboles politiques en Europe centrale*, Paris 2002.

³³ O powrocie romantycznej literatury i romantycznego sposobu odczuwania rzeczywistości w okresie strajków w sierpniu 1980 r. patrz: M. Janion, *Nigdy przed mocą nie ugnieemy szyi*, „Pismo” 1981, nr 3, s. 5–18; M. Janion, *Ojczyzna, Solidarność, Romantyzm*, „Czas” 1981, nr 15, s. 16–18. Por. J. Kubik, *The Power of Symbols against the symbols of Power*, Pennsylvania 1994.

³⁴ Por. S. Cenckiewicz, P. Gontarczyk, *SB a Lech Wałęsa: przyczynek do biografii*, Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Gdańsk–Warszawa–Kraków 2008.

³⁵ Ta enumeracja nie ma pełnego charakteru. Jej celem jest pokazanie narodowego kontekstu, w którym funkcjonuje Stocznia Gdańska.

Pamięć symbolicznie zdeponowana w stoczni ma charakter narodowego palimpsestu, który powstał wskutek nawarstwiania, dominowania i zamazywania, ale również odświeżania, odzyskiwania i – ostatecznie – odczytywania tego, co zostało pokryte kolejną warstwą znaczenia. I to ono – skryształowane w tym *lieu de mémoire* znaczenie – staje się przedmiotem zarówno naukowej refleksji, społecznego przeżywania, jak i politycznej instrumentalizacji.

Następujące po sobie interpretacje tego *lieu* są ze swej natury kontekstualne i selektywne, a jego symboliczny potencjał jest wykorzystany do legitymizacji kolejno realizowanych celów politycznych, gospodarczych, społecznych i edukacyjnych. Sądzić można, że narodowa pamięć stoczni ulega kolejnym – tym razem europejskim – narracjom, przeformułowaniom i wyrażanym wobec niej unijnym oczekiwaniom. W ten sposób, owo *lieu de mémoire* realizuje zadania, jakie przed nim postawił europejski, polityczny projekt³⁶. By użyć określenia Zygmunta Baumana³⁷, w płynnej nowoczesności wokół tego *lieu* generowane są różne – spójne i sprzeczne – dyskursy nawiązujące do różnych prawd lokalnych, narodowych i europejskich. Narracja o stoczni jest tym samym niejednoznaczna i wielowątkowa lub – by wyrazić tę myśl inaczej – nie ma jednej narracji o tym *lieu de mémoire*, ale jest ich wiele.

W kontekście Znak Dziedzictwa Europejskiego znaczenie Stoczni Gdańskiej subtelnie ewoluuje. Interpretacje, skojarzenia i emocje są funkcją zmieniających się potrzeb wyrażanych wobec tego *lieu*. Ów proces trwa nieprzerwanie, a przystąpienie Polski do Unii Europejskiej nakreśliło nowe ramy odniesienia. Rozpoczęła się europeizacja tego miejsca³⁸, a wpisanie stoczni na listę obiektów opatrzonych Znakiem Dziedzictwa Europejskiego było swoistą polityczno-biurokratyczną konsekwencją tego symbolicznego przesunięcia, za którym postępowała unijna redefinicja jej potencjału i wiązanych z nią znaczeń. Tym samym w nowych, politycznych ramach doszło/dochodzi do reinterpretacji tego narodowego *lieu de mémoire*.

W szerszej perspektywie można powiedzieć, że przyznany stoczni Znak Dziedzictwa Europejskiego jest przykładem europeizacji, której podlegają narodowe miejsca pamięci. W tej sytuacji nowe ramy odniesienia uwalniają refleksję nad bolesną przeszłością Europy Środkowej z narodowego gorsetu romantycznych odniesień i przenoszą ją na europejski metapoziom, gdzie albo lokalne/narodowe interpretacje spełniają wyraźnie drugorzędną rolę, albo są zwyczajnie nieobecne, albo też nikt ich nie dostrzega. To w tej transnarodowej perspektywie złożoność, sprzeczność i problematyczność lokalnych/narodowych interpretacji miejsc pamięci słabnie w obliczu ich europejskiego potencjału.

Dziedzictwo określane mianem europejskiego jest więc wynikiem selekcji – historycznej, politycznej, ideologicznej, ale również biurokratycznej – której podlegają zarówno ślady przeszłości, jak i skonstruowane wokół nich narracje historyczne, instytucje, kolekcje, wystawy *etc.* Jest ono w tym sensie mityczne, że w istniejące systemy znaczące lub ich części wkomponowane jest nadrzędne znaczenie – europejskie.

³⁶ M. de Certeau, *Wynaleźć codzienność. Sztuki działania*, Kraków 2008.

³⁷ Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*, Kraków 2006.

³⁸ Patrz m.in. powstanie Europejskiego Centrum Solidarności.

skość³⁹. I tak, Stocznia Gdańska na planie narodowym symbolizuje zwycięską polską walkę o pełnię wolności przeciw komunistycznemu reżimowi. Gdy stocznia wchodzi w obszar certyfikowanego dziedzictwa europejskiego, to staje się ona nośnikiem wartości bardziej uniwersalnych. Po pierwsze, symbolizuje wolność i walkę o nią *tout court* (Europa jest przestrzenią wywalczoną wolności) i – po drugie – przypomina, że historyczne połączenie zachodniej i środkowej części Europy było możliwe dzięki ofiarom, które trzeba było złożyć w walce przeciw komunistycznemu systemowi.

Podsumowanie

Instytucjonalny sukces inicjatywy Znak Dziedzictwa Europejskiego i certyfikowanie Stoczni Gdańskiej tym wyróżnieniem pokazują łatwość, z jaką zinstytucjonalizowana i spatrymonializowana przeszłość wchodzi w alians z polityką na poziomie europejskim. Dziedzictwo europejskie jest wykorzystywane jako dopełnienie narodowej narracji historycznej lub jej przeciwwaga. Odgrywa istotną rolę w procesie konstruowania i utrwalania europejskiej tożsamości. To czynnik, dzięki któremu unijna wspólnota znajduje aksjologiczne zakotwiczenie w przeszłości oraz symbolicznie nakreśla swój kształt i granice. Ponadto dziedzictwo europejskie pojawia się w kontekście władzy politycznej, autorytetu i – nawet – kontroli. Nie jest więc neutralne, niezaangażowane, niczyje.

Pojęcie dziedzictwa europejskiego – którego Znak Dziedzictwa Europejskiego jest przykładem – i tocząca się dyskusja wokół jego zawartości są wyrazem znacznie szerszej refleksji, która – jak pisze Gerard Delanty – nawiązuje do potrzeby odnalezienia symbolicznych podstaw UE, co jest oczekiwaniem tym silniejszym, że po upadku systemu komunistycznego i wraz z kolejnymi rozszerzeniami Unii pojawiają się następujące po sobie redefinicje przeszłości i wyraźnie rozszerza się „dyskursywna przestrzeń Europy”⁴⁰. Tym samym dziedzictwo europejskie poddaje się zmiennemu kontekstowi politycznemu, stale jednak zachowując zdolność do krytycznego spojrzenia na przeszłość, kwestionowania jej poprzednich wersji oraz zadawania nowych, uwspółcześnionych pytań. I tak, z jednej strony, dziedzictwo europejskie jest rozumiane jako propozycja akceptacji dorobku i konsekwencji działań przeszłych pokoleń. W tym ujęciu ma ono potencjał znajdowania, uwzględnienia, rehabilitowania i godzenia z sobą różnych interpretacji przeszłości (dziedzictwo europejskie jako przestrzeń współlistnienia odmiennych – nawet przeciwstawnych – interpretacji przeszłości). Z drugiej jednak strony, jest ono nie tyle wyrazem uwzględniania i pogodzenia z sobą tego, co do tej pory było wyrazem różnorodności, ile odpowiedzią na

³⁹ R. Barthes, *Mitologie*, Warszawa 2000.

⁴⁰ G. Delanty, *The European Heritage from a Critical Cosmopolitan Perspective*, „LSE Europe in Question. Discussion Paper Series” 2010, nr 19 (luty), s. 18; G. Delanty, *The European Heritage: History, Memory, and Time* [w:] Ch. Rumford (red.), *The SAGE Handbook of European Studies*, London 2009, s. 36–51.

potrzebę określenia fundamentalnego kanonu, stanowiącego konsensus wokół symbolicznego konstruowania ponadnarodowej wspólnoty. Napięcie między tymi dwiema wizjami dziedzictwa europejskiego jest zarazem zauważalne i frapujące.

Podsumowując, wyrażę pogląd, że zinstytucjonalizowane dziedzictwo w formie Znak Dziedzictwa Europejskiego jest swoistą próbą odpowiedzi na potrzebę zmitologizowanej i równocześnie – co w pewien sposób paradoksalne – zinstytucjonalizowanej przeszłości, która byłaby interpretacyjną propozycją odnoszącą się do politycznej, społecznej i kulturowej rzeczywistości Unii Europejskiej⁴¹. Innymi słowy, to stosunkowo młode pojęcie, które jest stosowane w pewnym miejscu i w określonym czasie z uwzględnieniem – co równie istotne – partykularnego celu.

Bibliografia

- Ashworth G.J., *Sfragmentaryzowane dziedzictwo: sfragmentaryzowany instrument sfragmentaryzowanej polityki* [w:] J. Purchla (red.), *Dziedzictwo kulturowe w XXI wieku. Szanse i wyzwania*, Kraków 2007. Patrz również: B. Graham, G.J. Ashworth, J.E. Tunbridge, *A geography of heritage: power, culture and economy*, London–New York 2000.
- Barthes R., *Mitologie*, Warszawa 2000.
- Bauman Z., *Płynna nowoczesność*, Kraków 2006.
- Belaval Ph., Favel B., Quemarec F. (red.), *Label Patrimoine européen. Sites / European Heritage Label. Sites*, Paris 2011. Publikacja dostępna na http://www.culture.gouv.fr/culture/politique-culturelle/patrimoine_europeen/patrimoine_europe.pdf. Zawiera listę i opis wszystkich obiektów posiadających znak dziedzictwa europejskiego w jego międzyrządowym kształcie. Analogiczny opis obiektów znajduje się na stronie hiszpańskiego Ministerstwa Edukacji, Kultury i Sportu: <http://www.mcu.es/patrimonio/MC/PatrimonioEur/Historico/RedSitios.html> [odczyt: 1.11.2012].
- Brett D., *The Construction of Heritage*, Cork 1996.
- Cenckiewicz S., Gontarczyk P., *SB a Lech Wałęsa: przyczynek do biografii*, Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Gdańsk–Warszawa–Kraków 2008.
- Certeau M. de, *Wynaleźć codzienność. Sztuki działania*, Kraków 2008.
- Delanty G., *The European Heritage from a Critical Cosmopolitan Perspective*, „LSE Europe in Question. Discussion Paper Series” 2010, nr 19 (luty).
- Delanty G., *The European Heritage...*
- Delanty G., *The European Heritage from a Critical Cosmopolitan Perspective*, „LSE Europe in Question. Discussion Paper Series” 2010, nr 19 (luty); G. Delanty, *The European Heritage: History, Memory, and Time* [w:] Ch. Rumford (red.), *The SAGE Handbook of European Studies*, London 2009, s. 36–51.
- Dicks B., *Culture on Display: the production of contemporary visibility*, Buckingham 2003; omówienie teorii przywołane za: M. Anico, *Representing identities at local municipal museums: Cultural forums or identity bunkers?* [w:] M. Anico, E. Peralta (red.), *Heritage and identity: engagement and demission in the contemporary world*, London–New York 2009.
- Hadjinicolaou N., *Art History and Class Struggle*, London 1978.

⁴¹ Por. V. della Sala, *Political Myth, Mythology and the European Union*, „Journal of Common Market Studies”, styczeń 2010, vol. 48, s. 1–19.

- Hafstein V., *Claiming Culture: Intangible Heritage Inc., Folklore©, Traditional Knowledge* [in:] D. Hemme, M. Tauschek, R. Bendix (eds.), *Prädikat HERITAGE. Wertschöpfungen aus kulturellen Ressourcen* (cały tekst 75–100), Berlin 2007.
- Janion M., *Nigdy przed mocą nie ugniemy szyi*, „Pismo” 1981, nr 3, s. 5–18; M. Janion, *Ojczyzna, Solidarność, Romantyzm*, „Czas” 1981, nr 15, s. 16–18. Por. J. Kubik, *The Power of Symbols against the symbols of Power*, Pennsylvania 1994.
- Kuutma K., *The Politics of Contested Representation: UNESCO and the Masterpieces of Intangible Cultural Heritage* [in:] D. Hemme, M. Tauschek, R. Bendix (eds.), *Prädikat HERITAGE...* (cały tekst 177–195).
- Kowalski K., *O istocie dziedzictwa europejskiego – rozważania*, Kraków 2013, s. 177–183.
- Community Ownership*, „Cultural Analysis” 2006, nr 5, s. 27–56.
- Lavabre M.-C., Mayer F., Marès A. (red.), *Mémoires du communisme en Europe centrale*, Prague, Cahiers du Centre français de recherches en sciences sociales, nr 26, 2001; A. Marès (red.), *Lieux de mémoire en Europe centrale*, Paris 2009; A. Marès (red.), *Lieux de mémoire en Europe médiane*, Paris 1999; Ch. Delsol, M. Masłowski, J. Nowicki (red.), *Mythes et symboles politiques en Europe centrale*, Paris 2002.
- Miłosz Cz., *Który skrzywdziłeś* [w:] tegoż, *Światło dzienne*, Paryż 1953.
- Noyes D., *The Judgement of Solomon: Global Protections for Tradition and the Problem of Community Ownership*, „Cultural Analysis” 2006, nr 5, s. 27–56.
- Sala V. della, *Political Myth, Mythology and the European Union*, „Journal of Common Market Studies”, styczeń 2010, vol. 48, s. 1–19.
- Smith L., *Uses of Heritage*, London 2006, s. 11.
- Suchorzewska A., *Znak dziedzictwa europejskiego szansą na poznanie historii wspólnej Europy* [w:] T. Grodecka, J. Sobczak (red.), *Prawna ochrona zabytków*, Toruń 2010 (cały artykuł 292–303).
- Tauschek M., *The Bureaucratic Texture of National Patrimonial Policies* [in:] R.F. Bendix, A. Eggert, A. Peselmann (eds.), *Heritage Regimes and the State*, Göttingen (Göttingen Studies in Cultural Property, vol. 6) 2012 (cały artykuł 165–212).